

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

WYDAWCA: LUDOWE TOWARZYSTWO WYDAWNICZE.

REDAKTOR NACZELNY: HENRIK W. KOSCIUSKO.

CENA PRENUMERATY:
W Lwowie mies. . . kor. 7 —
Z dostawą do domu kor. 8 —
Na prowincyi mies. . . kor. 9 —
CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenie na wiersz rozp. 40 h.
Nadruk na wiersz rozp. 1 k.
Drobnym ogłoszeniem 25 h. za wiersz,
ciastym drukiem podwójnie.
Adres Redakcji i Administracji:
Lwów, ul. Sykulska 1. 25.
Cena numeru pojedynczego:
50 hal.

O powagę Sejmu.

Mimo braku zdecydowanej większości w Sejmie kieruje nim związek ludowo-narodowy (luendecy), któremu przewodzą wszechpolacy. Kto śledzi pilnie obrady sejmowe, ten musiał przyjść do przekonania, że to decydujące dotąd w Sejmie stronnictwo czyni wszystko, aby go w opinii publicznej skompromitować.

Już sama bezczynność i bezpłodność obrad mogą wystarczać, aby znaczenie Sejmu spadło do zera, mogą odwrócić opinię publiczną od tej ustawodawczej instytucji.

Ale nie tylko merytoryczna wartość pracy sejmowej jest przyczyną obojętności dzisiaj społeczeństwa, ale i chwiejność i przypadkowość jego uchwał.

Jednego dnia podejmuje się uchwały, pociągające do następstwa, albo w parę tygodni później powzięć wręcz przeciwną uchwałę. Jednego dnia toczy się wielką dyskusję, pociągającą do przekonania, że szkoda było czasu i lepiej było zająć się czemś pozytywnym, sprawami, na które dziś czeka całe państwo.

Przypominamy sprawę ogromnej doniosłości, stemplowania banknotów.

Przyszedł z nią wszechpolski minister skarbu Englich przed forum Sejmu i powzięto jednomyślną uchwałę, że pieniądze należy natychmiast stemplować.

Minęło parę tygodni, przyszedł inny, również wszechpolski minister skarbu i powiedział, że nie będzie stemplował pieniędzy, a Sejm wszechpolską większością głosów stanowisko to zaaprobował.

Dzięki tej uchwale podobno już około milarda niestemplowanych koron do Polski napłynęło, bo jak wiadomo wszystkie państwa narodowe w b. Austrii korony ostemplowały.

Na pierwszym poświęconym posiedzeniu przyszło do burzliwych scen z powodu wniosków nagłych w sprawie Litwy. Nagłość tych wniosków, mimo, że były niezgodne z poprzednimi uchwałami Sejmu, została większością luendeków przyjęta. Ale widocznie Sejm przestraszył się swej własnej uchwały. Wnioski powinny być przyjęte na następnym posiedzeniu pod obrady. Tymczasem już trzecie posiedzenie od tego czasu mija, ale o wnioskach tych jakosć nie słychać. Nagłość ich już drugiego dnia przestała być nagłą. Prawica skompromitowała siebie i Sejm, sprowokowała awanturę i jeżeli to było jej celem, to go dopięła.

Państwo, jako takie, masy ludowe czekają unormowania stosunków, klasa pracująca szuka i czeka niecierpliwie pracy, tysiące spraw piekących stoi na porządku dziennym, a większość sejmowa bawi się w niedorzeczne demonstracje.

Jak długo ma trwać ta zabawa w suwerenność Sejmu, zapytują masy ludowe? Już dość czasu zmarnowano na delektowanie się posiadaniem władzy. Czas najwyższy przystąpić do właściwych zadań, jakie Sejm ma przed sobą. Jeżeli „wybrańcy” narodu nie chcą, aby lud zrobił z nich porządek, jeżeli nie chcą, aby w społeczeństwie polskim idea reprezentacji narodowej została na zawsze skompromitowana i przeklęta, czas najwyższy, aby spełnili swój obowiązek.

Władze ukraińskie opuszczają Borysław i Drohobycz.

KRAKÓW. 7 maja. (Tel. wł.). Pisma krakowskie podają, wedle opowiadań pewnego zbiega, że

komendanci i komisarze ukraińscy w Borysławiu i Drohobyczu przygotowują się do opuszczenia tych miast, przewidując zwycięstwo armii polskiej.

Ludność Borysławia i Drohobycza w największym zdenerwowaniu oczekuje przyszłych wydarzeń.

Budapeszt się poddał!

PARYŻ. (Pat.). Rząd komunistów węgierskich kapitulował, przyjmując wszystkie warunki koalicyj.

Wojska ententy wkroczyły do Budapesztu.

Twarde warunki kapitulacji.

KRAKÓW. (Pat.). Radio stacji krak. z Paryża. Z Wiednia donoszą przez Genewę: Upadek polityczny na Węgrzech nastąpił po upadku wojskowym. Rząd zwrócił się do misji fran-

cuskiej w Wiedniu o pomoc. Misja postawiła następujące warunki: bezwarunkowa kapitulacja, wydanie wszystkich materiałów wojennych i amunicji, okupacja Budapesztu przez wojsko koalicyjne, ustąpienie rządu rad i utworzenie w jego miejsce rządu demokratycznego.

Projekt konstytucji polskiej gotowy.

WARSZAWA. (Pat.). Minister spraw wewnętrznych przystąpił do pracy nad zredagowaniem projektu deklaracji konstytucyjnej w tygodniu świątecznym.

Deklaracja konstytucji jest wzorowaną na ustawie z dnia 3 maja 1791. Formuła wstępna powtarza uroczyste zwroty, zawarte w introdukcji do wiekopomnej ustawy Sejmu Wielkiego. Postanowienia konstytucji obejmują 12 rozdziałów,

odnoszących się do stosunku Polski do innych narodów, do praw Sejmu, praw obywateli, naczelnika, rządu, skarbu, wojska i t. d.

Projekt deklaracji konstytucyjnej zgłoszony zostanie do łaski marszałkowskiej na początku posiedzenia.

Minister spraw wewnętrznych, Wojciechowski, prawdopodobnie zabierze głos dla uzasadnienia postanowień, jakie zawierać będzie deklaracja.

Nim słonko wzejdzie...

Rząd warszawski opracowuje projekt ustawy przeciw lichwie.

WARSZAWA. (Pat.). Przedstawiciele krakowskiego komitetu dla zwalczania lichwy, adw. dr. Skąpski, dr. Bogdanowicz i dr. Gabryelski odbyli w biurach warszawskiej pracy społecznej konferencję w przedmiocie zorganizowania w

stolicy państwa walki z lichwą i paskarstwem. Dr. Skąpski został przez ministerstwo to zaproszony do opracowania projektu wspólnej ustawy państwowej przeciwko lichwie.

San wylał. Wisła wezbrała.

Pod wpływem nieustannej śloty, tamującej w środkowej Galicji od Wielkanocy, San wylał dwukrotnie — poraz pierwszy w dniach 26 i 27 kwietnia, a poraz drugi dnia 2 i 3 maja. Woda sięgała po most, zagrażając jego zerwaniem, zalała gościniec po obu stronach, znaczną przestrzeń zasianych pól, oraz wdarła się do wielu domów przedmieścia nad Sanem.

Jak donoszą z Krakowa, Wisła wezbrała. Wysokość jej sięga do filarów. Zachodzi obawa wylewu Wisły.

Prusacy wstrzymali żywność dla Polski!

POZNAN. 5 maja. Gen. Dowbór-Muśnicki komunikuje, że Niemcy zatrzymali w Krzyżu

pociąg Czerwonego Krzyża amerykańskiego, wiążący żywność dla Warszawy. Konwojujących pociąg również zatrzymano.

Wielkie zwycięstwo wyborcze socjalistów w Wiedniu.

KRAKÓW. 5 maja. (Tel. wł.). „Sonntag. Zeit.” donosi, że do północy znany był następujący rezultat wyborów do wiedeńskiej Rady miejskiej. Wybrano 100 socjalnych demokratów, 51 chrześcijańsko-socjalnych, 7 Czechów, trzech żydowskich narodowców. Socjaliści demokraci będą mieli prawo obsadzenia stanowiska burmistrza i 2 wiceburmistrzów swoimi zwolennikami.

Wynik wyborów do Sejmu dolno-austriackiego nie jest jeszcze ogłoszony.

3 tamtej strony frontu.

Pokłosie z pism ukraińskich.

(Osoby, przybyłe z tamtej strony frontu przywiozły nam kilka ukraińskich dzienników, z których, ciekawsze artykuły podajemy niżej w tłumaczeniu Red.)

Nadzwyczajny Zjazd robotniczo-włościański w Stanisławowie.

Zjazd ten odbył się dnia 30 marca. Wzięli w nim udział delegaci z 33 powiatów. Omawiano konfiskację majątków ziemskich bez żadnego wyroku. Żądano zniesienia prywatnych własności i przeprowadzenia częściowej socjalizacji. Wybrano komisję z 60 członków (33 chłopów i 17 robotników), która pójdzie do ukraińskiej nacjonalnej Rady. Celem jest stworzenie demokratyczno-rewolucyjnej Ukrainy.

Konferencja Rady wojennej w Chyrowie.

Kwatera prasowa naczelnego Dowództwa armii halickiej: Chodorów, 27 marca. W miejscu postoju Naczelnego Dowództwa w Chodorowie odbyła się konferencja rady wojennej, w której wzięli udział członkowie dyrektoryatu Andrejewski, Szwec, Petruszewicz, gen. Pawlenko, minister Czopiwski, Krywecki, Holubowicz, pułkownicy Kurmanowicz i Kopystyński i ataman Erle. Przewodził członek dyrektoryatu, prof. Szwec. Stwierdzono na podstawie referatu pułkowników Kurmanowicza i Kapustyńskiego, że nasza sytuacja militarna na wszystkich frontach wzmożła się. Nastroj wojsk jest dobry. Organizacja nowych oddziałów postępuje naprzód, a włościanstwo odnosi się przychylnie do ukraińskich wojsk (?). Omawiano plan dalszej akcji militarnej. Uchwalono zażądać od ententy bezzwłocznego dostarczenia amunicji, odzieży, obuwia i wszelkich technicznych środków dla ukr. armii (!). Rząd zapewnił żołnierzom ziemię, a ich rodzinom płaci zasiłki.

W sprawie podziału ziemi.

Według „Borby“ z 18 marca każdy żołnierz oprócz zwyczajnego przydziału dostanie jeden morg więcej, a za każdą poważniejszą ranę jeszcze pół morga. „Dlatego — wołał poseł Markus (!) na wiecu w Stryju — nie powinni żołnierze opuścić

czuć szeregów, bo nie ma obawy, żeby ziemi dla kogo brakło“.

Wykluczeni natomiast będą dezterterzy jak i wszyscy inni, którzy uchylają się od służby wojennej.

Bunt załogi w Złoczowie.

„Stritec“ z 28 marca pisze pt. „Hańba“: „Złoczowskie Słowo“ donosi, że 5 i 6 marca większa część złoczowskiej załogi odmówiła posłuszeństwa, wypuściła z więzienia dezterterów, zrabowała Żydów i wyszła z miasta. Żołnierze uczynili to wskutek agitacji ludzi podejrzanego pochodzenia. Widać to z tego, że obecnie wracają do swoich koszar, żalując swego nierozważnego czynu i prosząc o przebaczenie.

Co mówi Wilno?

Warszawski „Kurier poranny“ zamieszcza nast. koresp. z oswobodzonego przez wojska polskie Wilna:

Wkroczenie zwycięskich wojsk polskich do Wilna przyjęła znekana ludność miasta z nieopisanym entuzjazmem. Odsiecz przyszła tak nieoczekiwanie, że niemal oczom nie wierzone, biegła za wypadkami, które rozgrywały się z zawrotną wręcz szybkością. Opanowanie miasta i najbliższej okolicy, wkroczenie generała Rydz-Śmigłego, a następnie uroczyste powitanie w murach miasta Naczelnika Państwa wywołały w mieście nastrój tak podniosły i pełen radości, że w nim stapały się wszystkie uczucia. Steroryzowana 107 dniowymi strasznymi rządami bolszewików ludność, dręczona ciągłymi aresztowaniami, rewizjami nocnymi i kontrybucjami, niepewna dnia i godziny — nareszcie odetchnęła całą pierś i dożyła z niej ton najgłębszy: odezw wolności, płynący z najszczerzego umiłowania ojczyzny i wszystkiego co polskie.

Wyrazem tych uczuć najpełniejszym było powitanie i przyjęcie, urządzone na cześć Naczelnika Państwa. Wzięły w nich udział wszystkie warstwy ludności miasta, wiedzione uczuciem najgłębszej wdzięczności za pomoc i wybaczenie. Z tem samem uczuciem wdzięczności przyjął też odezwę Naczelnika, niosącą zapowiedź rozwiązania spraw wewnętrznych i poli-

tycznych odzyskanych ziem. Podkreślił tu naszą z całym naciskiem, że przedstawiciele wszystkich stronnictw, bez względu na różnice partyjne wypowiedzieli się zgodnie o tem akcie z całym uznaniem. Również w głosach prasy wiedeńskiej odezwa spotkała się z rzeczową oceną ujętą w słowach pełnych zaufania dla zamierzeń Naczelnika. Znamienny o tym kierunku jest głos „Naszego kraju“ z dnia 25 kwietnia, który w artykule wstępnym, poświęconym odezwie, pisze między innemi:

„Program, z którym komendant Piłsudski przychodzi na Litwę, nie przesądza niczego, nie narzuca żadnego zgóry powziętego planu ludności kraju. Polska przez usta komendanta przynosi wolność i wyzwolenie; nie niesie z sobą kajdanków niewoli. Jej wojsko przychodzi dla wyrzucenia panowania gwałtu i przemocy, dla zniesienia rządów krajem wbrew woli ludności“.

Odezwa stanowi moment przełomowy dziejów naszych. Jesteśmy od dziś wolni od więzów; wolność tę wprowadzić w życie będzie dziełem rąk naszych. Komendant Piłsudski wskazał nam drogę; pójdziemy nią, ufni w swe siły, z wiarą w skuteczność naszej pracy“.

W tym samym duchu wypowiadano się zarówno w dyskusjach politycznych, na wiecach, jakoteż w pogawędkach klubowych, które wobec zmiany stosunków urządziły miejscowe stowarzyszenia i grupy polityczne.

Wprowadzenie administracji cywilnej uznają reprezentanci stronnictw za krok wysoce polityczny i pokładają w niem wielkie nadzieje. Znajomość stosunków miejscowych przy sprężystości działania może oddać nieodzowne usługi dla wprowadzenia ładu i porządku wewnętrznego na kresach, co w znacznym stopniu umożliwi wprowadzenie w czyn zapowiedzianych w odezwie Naczelnika Państwa zarządzeń. Dotyczy to zwłaszcza wyboru legalnego przedstawiciela narodowego, którego uchwały dadzą wyraz woli ludów, zamieszkujących obszary b. w. Księstwa Litewskiego.

BIURO ZGŁOSZEN SZKOD WOJENNYCH urzędować będzie od dnia 5 maja br. przy ul. Ochronek 4, parter w godzinach od 9—12 przedpołudniem.

TEODOR KASZYŃSKI.

Zagłoba we Lwowie.

(Ciąg dalszy).

— Wracajmy, Michale, skoro tu taka gościnność i obyczaje pocziwe panują, iż nas, cośmy w sukurs Lwowowi przybyli, nas, cośmy w służbie pro publico bono nie tylko zęby ale i fortuny swe zjedli, w Zbarażu kamienie gryząc, a potem i krwią gorącą uśmierając, iż nas, mówię, mianem zdrajców przyjmują i, niczem rebeliantów, okrzykiem: „Precz!“ darzą... Ot, czego się doczekał!

Lzy rzesiste lały się strumieniem z oka starego szlachcica w takiej obfitości, że i pan Wołodyjowski, lubo tliwie posiadał serce, uznał ją nadmierną. Szepnął tedy Zagłobie:

— Wszak waś nie białołowa!

— Milcz, skoroś nie widział, jak płakałem, gdy ciebie kamienować chcieli! Ja płaczę, ale od tego szłochu im oczy popuchną, a nie nam, Michałku! Jakoż istotnie.

Zebrani mieszkańcy, żołnierze i pospólstwo nie wiedzieli, w jakiby sposób naprawić wyrządzoną krzywdę sławnym rycerzom.

— Pod Mickiewicza! — ktoś rzucił hasło.

— Tak! Pod Mickiewicza! — powtórzono w

6 tłumie.

Ruszyła więc tam fala ludzka, bezustannie wznośząc okrzyki na cześć Zagłoby i Wołodyjowskiego, którzy oddali się błogiemu wypoczynkowi w pałacu Potockich, aczkolwiek obu zbawczyków tłum oczekiwał u stopni posagu wiejszcza.

— Niechaj to będzie dla nich kara, Michale! — orzekł Zagłoba. — Ale także inne racje mam za sobą. Od godziny, ust nie zamykając, przemawiam. A wiadomo, że nie samem słowem człek żywie — dodał sentencyonalnie. — Przetrąćmy nieco, resztę apetytu chowając na obiad, który na cześć moją, a przeto i twoją, Michałku, wydaję. Tak, tak, na znaczeniu przybierasz, kompanie Zagłoby będąc.

Mały rycerz nie odrzekł na to nic, duszę mając przepełnioną szczęściem, iż nie zginęło w Polsce jego nazwisko i pamięć o (skromnych, jak mniemał) jego zasługach.

ROZDZIAŁ III.

Już się kurzyło z pod czupryn biesiadników, przybyłych na obiad, wydany ku uczczeniu panów: Zagłoby i Wołodyjowskiego; już wygłoszono dużo toastów, na które odpowiadał mały rycerz; już ten i ów zdradzał lekkie oznaki zmęczenia, gdy pan Zagłoba, dotychczas pilnie wszystkiego nadśledzający a znacznie pilniej wypróżnia-

jący szklenice miodu i wina, odsapnął, odchrząknął, poprawił pasa, i, zdrowym okiem powiódłszy dokoła, oświadczył, że radby przemówić. Tego też właśnie oczekiwano, dziwiąc się tak długiemu milczeniu starego szlachcica. Momentalnie więc nastała cisza, skoro tylko życzenie pana Zagłoby stało się znane.

— Mości panowie! — rzekł on, kłaniając się skinięciem głowy. Czyniąc obowiązki — W tem jednak miejscu przerwał i nachylił się ku panu Wołodyjowskiemu, który go niespokojnie szarpał za poły jakowejś bluzy, któraby snadnie także być mogła przerobionym kontuszem lub narzutką.

— A co tam, Michale? — zapytał szeptem.

— Nie mów, ojciec. Pijany jesteś, co łatwo zresztą skonstatować, rzuciwszy na ciebie wzrokiem.

Pan Zagłoba nawet mu nie odpowiedział, wracając do przerwanego zdania.

— Otóż... Na czem skończyłem?... Aha. Czyniąc tedy obowiązki zadość, podkreślam, iż nigdy z trzeźwiejszym umysłem nie stawałem przed forum, naco parol kawalerski i słowo szlacheckie daje, a koby inaczej utrzymywał, tego (tu tylną okiem na pana Michała) paszkwilantem i infamiem ogłoszę.

(C. d. n.)

Dziś 6 maja
i w dni następne

ATRAKCYJNA PREMIERA wytwornego dworskiego dramatu w 5-ciu aktach p. t.

Romans następczyni tronu

(Książki
Berani)

Dośkonale zgrany zespół muzyczny wykona największe wyjątki z oper włoskich, jako nastrojowy akompaniament do lirycznych scen tego dramatu.

Bajkowe uzupełnienie programu. **„Marysienka“** **„Kopernik“**

Cieżkie działa włoskie przybyły do Polski.

Pisma krakowskie donoszą: Dnia 5 maja przedpołudniem przyjechało do miasta naszego pięć włoskich pociągów, z których każdy składał się z 40 wozów z armatami włoskimi wielkiego kalibru. Na dworcu powitał przybyłych prezes Komitetu przyjęć p. Mieczysław Poniński. Pociągi wrócić do Włoch, załadowane naszym węglem.

Apro wizacya miasta.

SPRZEDAŻ WĘDLIN W MIEJSKICH JATKACH. Począwszy od dnia 7 maja br. sprzedają miejskie jatki wędliny, a w szczególności szynkę i poledwice po cenie 34 koron, zaś wędzonkę po cenie 33 koron za 1 kg.

MLEKO KONDENZOWANE. Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 8 maja br. wydawać będą Biura okręgowe rozdawnictwa kart osobom uprawnionym (tj. dla dzieci niżej lat 10, chorych i starców za przedłożeniem stosownych dowodów) na zakupno mleka kondenzowanego w miejsce dotychczasowych asygnatów — karty kontrolne dla spożycia tego artykułu (sporządzone przy użyciu pozostałych z poprzedniego roku kart na zakupno węgla). Karta zawiera 12 kuponów i jest ważna na tyleż tygodni, licząc od dnia 12 maja br. Na każdy kupon wydawać się będzie na tydzień po dwie (2) puszkę mleka, kupon niezrealizowany w odpowiednim tygodniu traci ważność. Osoby zakupujące mleko muszą wobec kupca legitymować się całą kartą. Dotychczasowe asygnaty mają ważność do dnia 15 maja br., po którym to dniu realizowane nie będą.

CELEM ZWALCZANIA LICHWY MIĘSNEJ choć w części będzie się podawać do publicznej wiadomości, co każdy rzeźnik danego dnia otrzymał.

Ujęcie włamywaczy

Lwów, 6 maja.

W ubiegłą niedzielę podczas obławy aresztowano Romana Hirowskiego, Aleksandra Dąbrowieckiego i Jana Dacka, znanych złodziei, włamywaczy i dezertów.

W śledztwie przyznali się do popełnienia szeregu kradzieży do łącznej sumy półtora miliona koron.

Wszystkie ostatnie popełnione kradzieże, których wartość często dochodziła do 70.000 koron, mają na sumieniu. Rzeczy zbywali za bezcen, bo tylko za paręset koron sprzedawali to, co przedstawiało wartość kilkudziesięciu tysięcy.

Jako współwinnych w kradzieżach aresztowano Leopolda Halperna i Michała Zwarycza, dalej blatników: Leiba Kriegera, Rozalię Tennenbaumową, Weronikę Tomasikową, Markusa Mandla, Samuela i Markusa Hellera, narzeczoną Dacka, Stanisławę Mackówną.

Rzeczy niesprzedane magazynowali przy ul. Kochanowskiego pod l. 41 w mieszkaniu Juliana Hirowskiego, płatnego członka M. S. O., brata wymienionego złodzieja, skąd pełną furę rzeczy kradzionych zwieziono do depozytu policyjnego.

Pomiędzy niemi znajdują się: tańcuszki złote, srebrne papierośnice, wiele garderoby i mnóstwo drobiazgów oraz wielka ilość bielizny, ze znakami: J K, B F, I T, R M, M M, A F, A R, M S, A S, I S, A G, B R, H K.

Wszystkich wymienionych aresztowano. Śledztwo toczy się dalej.

Poszkodowani w ostatnich kradzieżach mogą agnoskować swe rzeczy na inspekcji policyjnej przy ul. Jachowicza.

Urzędowa nota koalicji o Śląsku.

KRAKÓW. 6 maja, noc. Rada Narodowa Ks. Cieszyńskiego otrzymała od komisji aliantów notę, w której między innymi zaznacza:

Po zbadaniu sprawozdania, przedłożonego przez komisję cieszyńską, oraz przez komisję, która znajdowała się w Paryżu, komisja postanowiła nie rozstrzygać tak drażliwej kwestyi Śląska wschodniego, lecz pozostawić przedstawicielom rządów czesko-słowackiego i polskiego swobodę porozumienia się wzajemnego co do uregulowania tej kwestyi. Podp. Coulson, podpulk.

Nowiny z dnia.

Lwów, 7 maja.

REERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We środę o 6:30 wiecz. „Dziady“, sceny liryczne do słów Mickiewicza „Flis“, opera. „W Ubielu — przed laty“, obrazek baletowy.

We czwartek o godz. 6:30 wiecz. „Straszny dwór“, opera w 4 aktach z prologiem Moniuszki.

W piątek o 6:30 wiecz. „Halka“, opera w 3 aktach Moniuszki w nowym układzie scenicznym St. Niewia, domskiego.

POSIEDZENIE KOMISYI BUDŻETOWEJ Rady miasta Lwowa odbędzie się dziś, we środę, o godz. 4 popoł.

POGRZEBY BOHATERÓW. W środę, 7 maja, o godzinie 9 zrana odbędzie się z kaplicy szpitala na Technice na cmentarz Łyczakowski pogrzeb trzech bohaterów, którzy polegli w walce o Polskę w Lwowie w listopadzie ub. roku, obecnie ekshumowanych, a mianowicie: ś. p. Kazimierza Konopki, Józefa Piotra Walaczka i Alojzego Heila.

Równocześnie odbędzie się pogrzeb trzech szeregowców 40 pp., którzy zmarli w szpitalach lwowskich: śp. Andrzeja Nowaka, Ludwika Moskala oraz żołnierza nieznanego nazwiska.

OFIARY WŁASNEJ NIEOSTROŻNOŚCI. Do szpitala powszechnego przywieziono z Gródka Jagiellońskiego Benjamina Barana, liczącego lat 12, który bawiąc się patronem, spowodował wybuch, od którego stracił lewe oko.

Salomoni i Herman Gross, w wieku od 9—10 lat, synowie rzeźnika i dwunastoletni Władysław Patyniec, syn murarza, znaleźli nabój dynamitowy i w ulicy Boimów rozbierali go tak nieszczęśliwie, że podczas wybuchu poranił ich i zeszpecił im twarze.

Pogotowie ratunkowe udzieliło im pierwszej pomocy.

OTWARCIE RUCHU TOWAROWEGO. Z dniem 7 maja 1919 otwiera się stacja Lwów — główny dworzec, dla całonocowego ruchu towarowego oddawczego. Wydawanie całonocowych przesyłek nafty, benzyny i paszy odbywać się będzie aż do odwołania na dworcu kolejowym Lwów — Kleparów, zaś przesyłek tobołkowych tylko na dworcu Lwów — Podzamcze.

SPROSTOWANIE. Odnosnie do notatki z dn. 4 maja br. oświadczamy, że nadmieniony Apherheimer nie pełnił służby obywatelskiej w Sekcyi IV b, tylko został wpisany na listę członków, a po zasięgnięciu opinii został dn. 3 kwietnia b. r. wykluczony. — Komendant Dzielnicy II, Sekcyi IV b, Szczuplakiewicz Stanisław.

Walne zgromadzenie

Mężów zaufania dla kart spożywczych odbędzie się dnia 10 maja br. (sobota) o godzinie 6-tej wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Porządek dzienny:

Sprawa reformy w rozdawnictwie kart spożycia.

Wnioski członków.

Ze względu na konieczność jednolitego postępowania już przy najbliższym rozdawnictwie kart chlebowo-mącznych oraz zapaść mających decyzji w sprawach zasadniczych jest obecność pp. wszystkich mężów zaufania niezbędna.

Za Prezydium Komitetu mężów zaufania dla kart spożycia:

Dworzak, prezes.

Dr. Brendl, sekretarz.

Depesze.

Ustawa monetarna w Polsce.

WARSZAWA. 6 maja noc. (Pat.) Jednostką monetarną w państwie jest złoty, dzielący się na sto groszy. Wybijane będą w złocie sztuki po 20 złotych zwane dukatami, i sztuki po 10 złotych, zwane półdukatami, tudzież w srebrze sztuki po 5, 2, 1 i pół zł., z niklu sztuki po 20 groszy, z żelaza sztuka po 10, 5, 2 i 1 gr. Moneta złota będzie wybijana ze stopu złotego zawierającego 900 części złota oraz 100 innego kruszcu. Z 1 kg. stopu wybija się 3100 zł. p. Waga monet po 20 zł. wynosi 6.045161 gr., średnica tych monet wynosi 21 milimetrów, waga zaś monet po 10 zł. wynosi 3.022580 gr. a średnica jej 19 milimetrów.

Natychmiast po dostarczeniu z drukarni dostatecznej ilości biletów Banku polskiego, opiewających na złote, marki niemieckie, korony austriackie i ruble carskie mają być wymienione w stosunku 40 proc. ich nominalnej wartości na złote, 60 proc. zaś ma być wydanych w 4 proc. rencie polskiej. Posiadacze pierwszej polskiej pożyczki państwowej nabytej przed dniem 1 lipca b. r. przy wymianie posiadanej gotówki w wymiarach nie wyższych od sum przedstawionych równocześnie asygnat, otrzymują 60 proc. sumy złożonej do wymiany w złotych a 40 proc. w rencie.

Odczytanie warunków pokojowych na Radzie ministeryalnej.

PARYŻ. 5 maja. (KB). (Tel. wł.). Dziś przedpołudniem odbyło się w pałacu „Elisy“ nadzwyczajne posiedzenie rady ministeryalnej pod przewodnictwem prez. Poincaré. W posiedzeniu wzięli udział wszyscy ministrowie i wicesekretarze państwa. W czasie posiedzenia odczytał prez. ministrów Clemenceau tekst warunków pokoju preliminarznego.

Konflikt adryatycki — przeszkoda w podpisaniu pokoju.

PARYŻ. 5 maja. (KB). (Tel. wł.). Jakkolwiek oficjalnie mało się mówi o konflikcie adryatyckim, to jednak opanowuje on całe dyplomatyczne położenie i powoduje odroczenie wręczenia delegatom niemieckim warunków pokojowych. Między Rzymem a Paryżem istnieje ciągła wymiana depesz. Francja i Anglia pośredniczą w porozumieniu, jednak Wilson stoi niezmownie na swym stanowisku. Prasa francuska nie ukrywa swego niepokoju. Staje ona w obronie interesów włoskich, twierdząc, że bez udziału Włoch nie może dojść do podpisania warunków pokojowych. Włochy zaś dotąd nie wezmą udziału w konferencji pokojowej, póki nie będą spełnione ich żądania.

Teatr świetlny
Chorągiewny 1.7.

APOLLO

PRZECUDNA OPERA
6-AKTOWA

CARMEN

na tle porywającej muzyki
z niezrównaną artystką
i tancerką

Polą Negri

Od piątku dnia 2-go maja b. r.

Wzmocniona orkiestra filharmoniczna. — Początek o godzinie 3-ciej popołudniu.

W roli tytułowej

Senzac. premiera monopolowa!**Kino „Korso“**

-- plac Akademicki 5. --

Od wtorku, 6 maja i w dni następne
Początek punktualnie o g. 3 popoł.

(Stefan Borrodini, młody lekarz)

Prerażający, pełen tragicznej
grozy, dramat życiowy w 4-ch
aktach pod tytułem: —W głównej roli znakomity aktor EINAR ZANGENBERG
W uzupełnieniu doskonała komedia pod tytułem:**CZARUJĄCA KOBIETA DEMONEM****Adamie — a gdzie ty?****3 ostatniej chwili.**

EPIDEMIA W POWIECIE LWOWSKIM. Sanitarne władze wojskowe stwierdziły epidemię tyfusu plamistego w Solonce wielkiej, Solonce małej, Grzybowicach, Grzędzie, Laszkach murywanich, Małachowie, Cyszkach, Sichowie, Zubrzy, Nawary i w Chlebowicach.

Fizyk przestępuje przed stykaniem się z mieszkańcami tych gmin i przed odwiedzaniem tych wsi.

POŻAR. Na zawiadomienie por. Jungskiego z kasyna oficerskiego (ul. Fredry 1), że pali się wiatrak dachowy, wyruszyło ostre pogotowie wojskowej straży pożarnej pod komendą sierżanta Janza w sile 17 ludzi. Przybywszy na miejsce przystąpiono do akcji ratunkowej, odrębując belki płonące. W międzyczasie przybyła miejska straż pożarna w sile 4 ludzi i współdziałała w akcji. Po półtorę godzinę udało się wspólnie pożar zlokalizować.

POTRĄCENIE I KRADZIEŻ. Rudolf Gwizdałski w ul. Chorażczyzny potrącił brutalnie p. Helenę Przestrzelską tak, że ta, upadłszy, silnie potłukła się w ręce. Równocześnie korzystając z tego, skradł jej portmonek z pieniędzmi.

Po aresztowaniu pomysłowego kieszonkowca odebrano mu skradziony pugilares.

ARESztOWANIE OSZUSTA. Gustaw Stecher, zamieszkały przy ul. Kr. Jadwigi 27, wyłudzał od różnych osób pieniądze rzekomo w celu zakupu maki. Jeden poszkodowany członek M. S. O. spotkał się z nim na ulicy i aresztował go.

KRADZIEŻ KIESZONKOWE. Panu Janowi Manowi skradziono z kieszeni pałta w Rynku portfel, zawierający 270 koron.

KRADZIEŻ W SYNAGODZIE. W synagodze przy ul. Kr. Jadwigi 14 skradziono na szkodę p. Jakuba Mandla talas wartości 200 koron.

Z życia kolejarzy.

ZGROMADZENIE MASZYNISTÓW. W poniedziałek odbyło się w lokalu Związku kolej. liczne zgromadzenie maszynistów, na którym miała zapadnąć decyzja, czy maszyniści lwowscy dążyć mają do założenia własnej organizacji, czy też w łonie ogólnego Związku stworzyć własną sekcję.

Za odrębną organizacją przemawiał masz. Żurkowski. W dyskusji, w której zabierali głos tow. Rossyan, Schindler, Kuryłowicz i Richter, okazało się, że zwolennicy odrębnej organizacji Żurkowski i Żelichowski w nagrodę za rozbićcie ogólnego Związku mają zostać werkmistrzami. Zebranie uchwaliło jednogłośnie nast. rezolucję: Zgromadzenie w dniu 5 maja maszyniści uchwala przystąpić do Związku zawodowego pracowników kolej. w Warszawie do grupy technicznej jako sekcja. Na 8 b. m. Związek warszawski zwołuje konferencję sekcji parowozów. Zjadą się tam delegaci z całej Polski, tylko dyr. kolej. lwowska odmówił urlopu delegatom Związku, dała go natomiast pp. Żurkowskiemu i Żelichowskiemu.

Na interwencję Związku u p. dyr. Barwicza, ten oświadczył, że cofnie urlopy i tamtych dwom, aby nikt z dyr. lwowskiej nie mógł pojechać. Polityka personalna p. Barwicza zyska sławę w całej Polsce.

NA SKARB NARODOWY. P. Batsch Jan 17 koron w srebrze, 1 rubel srebrny, 1 medal srebrny mały, 1 medal brązowy, 1 krzyż żelazny, 1 krzyż mosiężny, 20 kopiejek sr., 7 sztuk kruszców.

Dalsze datki na powyższy fundusz przyjmuje administracja „Dziennika Ludowego“.

Komunikaty.

POSIEDZENIE KOMITETU MAJOWEGO odbędzie się w piątek o godzinie 5 popoł. w lokalu „Dziennika Ludowego“, Sykstuska 21. Uprasza się o punktualne przybycie.

KLUB RADNYCH P. P. S. odbędzie posiedzenie dziś, we środę o godz. 6 popoł. w kasie chorych.

POWSZECHNE STOWARZYSZENIE SPOŻYWCZE WE LWOWIE zaprasza członków Rady nadzorczej i b. Zarządu na posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę, 11-go bm. o godz. 10-30 przedpołudniem w lokalu redakcyjnym „Wieku Nowego“, ul. Sokoła 1. 4.

KOŁO AMATORSKIE KAFLARZY urządza w niedzielę, dnia 11 maja br., w lokalu przy ul. Ziełonej 1. 4

WIECZÓR AMATORSKO-HUMORYSTYCZNY

z następującym programem: 1. KAJCIO, kom. w 1 akcie Dobrzańskiego; 2. Kol. Edwardowski ze swoim repertuarem; 3. STRYJ PRZYJECHAŁ, kom. w 1 akcie hr. Koziebrodzkiego. — Początek o godz. 7 wieczorem. Wstęp za okazaniem zaproszenia. Krzesła 1-rzędne 4 kor., 2-rzędne 3 kor., miejsce stojące 2 kor. Po przedstawieniu TANCE za osobną dopłatą. Zaproszenia i bilety wcześniej do nabycia w lokalu Stow. u tow. Rogoży i w konsumie Kafarzy u tow. Kortyanka.

OGŁOSZENIA.

Modele i kapelusze fabryczne według najnowszych żurnali są na składzie, ceny niskie. Wszelkie przeróbki i prześlanowania słomkowych kapeluszy przyjmuje Magazyn Mód Jasińska, Kopernika 14. 308-3

Strzelba nowa, mało używana, kaliber 16 Peterlonga do sprzedania. Rothkahl, ulica Kasztelańska 10, parter. 306-2

Stolarskie meblowe roboty wykonuje prywatnie po umiarkowanych cenach. Zgłoszenia do administracji „Dziennika Ludowego“ dla „Stolarza“.

Miód kasztelański bardzo dobry — do picia — litr Kor. 14 — Sklep spożywczy, plac Smolki Nr. 4. 284-4

Uzdolnionej spodniczarki — poszukuje natychmiast pracownia Pier Plantinga, ul. Murarska 33. 296-4

Kanapka stara i sześć fotelików oraz zarzutka męska do sprzedania. Leszczyńskiego 6, drzwi nr. 5. 307-3

Czarny płaszcz, używany, damski do sprzedania. Król. Jadwigi 30, II p., ganek na prawo.

Sezon kąpielowy. Za opasek, Krynica, poszukują płatniczych, kelnerów, kelnerek, cukiernika, kuchar y, kawiarek, kucharek, restauracyjnych, pokojowych służących. Zgłoszenia Galicyjskie biuro, Kopernika 22. 299-3

Zgubiono książeczkę zółdu oraz kartę tożsamości na nazwisko Stanecki Władysław, sekcji. majster III kl. O. B. W. Łaskawy znalazła zwróci za wynagrodzeniem, ul. Trauguta 1. 7, parter.

JÓZEF SŁOTWIŃSKI
Stroiciel fortepianów — Lwów, Wronowskich 15

Kurtka (ulanka-kożuszek) na średniego mężczyznę do zamiany za tytoń lub papierosy. Zgłoszenia do administracji „Dziennika Ludowego“. Również bagnet jednoroczniacki do nabycia.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specjalista dr. FRISCH, ulica Walsowa 1. 11. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvarsanu tylko przedpołudniem. 300

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ 348-3
sekundaryusz szpitala powszechn., ordynuje od 12-5
Lwów, ul. Kraszewskiego 11, parter.

Specjalista chorób wenerycz. i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ordynuje od 8-10, 12-1 i 3-6.
ul. Kopernika 1. 12. 304-1

Nasiona

koniczyn, traw, buraków pastewnych i marchwi, warzyw i ogrodowizn wyborowej jakości sprzedaje

Bank Rolniczy
we Lwowie, ulica Kopernika 20. 311-3

DENTYSTA
Dr. Jakób Owiński
pracownia dentyst.-techniczna, Halicka 21.

DRUKI I STAMPILIE
wykonuje szybko i gustownie
I. FRIEDMAN
Lwów, ul. Sykstuska 4.

Nasiona warzywne
wyborowej jakości sprzedaje
Lambert i Krzysiak
ul. Podlewskiego 1. 2. 243-10

Restauracja „Laura“ Kochanowskiego 2, róg ulicy Pańskiej, obiady doborowe do menażek. 26-X

Wesoła wdówka

Lehara

świetnie grana przez zespół artystów francuskich, na ogólne żądanie pozostaje na ekranie kinoteatru

„Fatamorgana“

plac Maryachi 1. 10
jeszcze przez kilka dni

„Otchłań dusz“

Od środy 7-go b. m. aż do odwołania

atrakcyjna nowość, poraz pierwszy we Lwowie — wspaniały

dramat w 4-ch wielkich częściach pod tytułem:

Zast. nac. red. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK.

Drukarnia A. Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19.